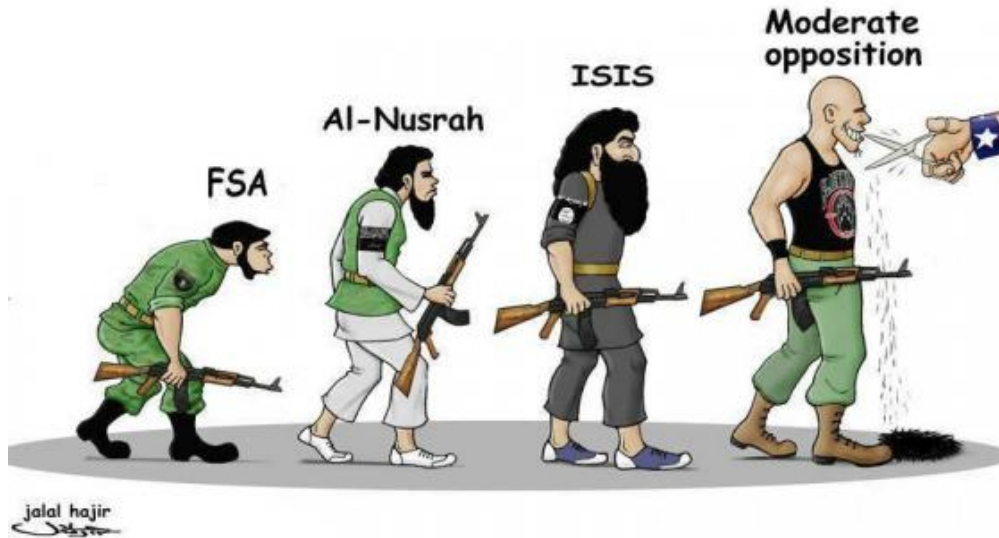


ISIS to nowoczesna mafia kryminalistów i zbrodniarzy

Państwo Islamskie i radykalne organizacje przeciw Baszarowi Asadowi finansuje Zachód. Równocześnie wodzowie salafizmu przeklinają tenże Zachód i wzywają do unicestwienia go.

Radykalny islam to geopolityczna broń zachodniego systemu politycznego, która skutecznie stosowana jest do walki z oponentami. Współczesny wahabizm to część geopolitycznej strategii USA zmierzającej do ustanowienia jednobiegunowego systemu globalnej kontroli i Nowego Światowego Porządku.



W ramach tej strategii USA bardzo skutecznie wykorzystuje radykalnych islamistów dla realizacji swoich celów. Amerykanie przystosowali wahabizm do „teorii Heartlandu” na poziomie teorii i praktyki w aspekcie zbieżności określonych działań. Tak jak, w zasadzie, wszystkie radykalne ruchy współczesnego świata – na przykład neonazizm, ultranacjonalizm, neoliberalizm.

Zgodnie z „teorią Heartlandu”, cywilizacja morza powinna stopniowo „zadusić” cywilizację kontynentalną. Teoria ta składa się z wielu segmentów, jednym z nich jest upolityczniony (radykalny) islam. Jeśli bardziej szczegółowo ujmiemy tę teorię, wyłoni nam się następujący obraz: USA i NATO tworzą obręcz okrążenia wokół przestrzeni eurazjatyckiej (główny cel to Rosja). Przy czym konstrukcja tej obręczy zakłada kreowanie lokalnych i globalnych punktów zapalnych. Te punkty zapalne dzielą się na trzy grupy: konflikty etniczne, religijne i społeczne.

W XXI wieku najbardziej rozpowszechnionymi i efektywnie wykorzystywanymi są pierwsze dwa, trzeci rodzaj konfliktu wykorzystywany jest mało intensywnie. Głównie w Unii Europejskiej dla politycznego nacisku na władze krajów europejskich w trakcie podejmowania ważnych decyzji politycznych, korzystnych dla interesów USA. Pierwsze dwa rodzaje konfliktów mają charakter dualistyczny. Można je skutecznie wykorzystywać zarówno dla rozpalania wewnętrznych, jak i międzypaństwowych konfrontacji.

Rzeczywiste cele kontrolowanego chaosu w ramach ideologicznej „teorii Heartlandu” to doprowadzenie do destabilizacji sytuacji we wszystkich grupach społecznych, w różnych częściach świata, na bazie czego wybuchną konflikty. Dzieje się tak w tych regionach, gdzie USA nie mają politycznego wpływu lub jest on słaby.

Wikłanie politycznego oponenta w tego rodzaju zbrojne konflikty osłabia jego militarny i finansowy potencjał, kreuje wokół niego wewnętrzny i zewnętrzny kryzys polityczny. Są przypadki gdy oponent państw zachodnich na skutek takiego konfliktu okazuje się w stanie pełnej izolacji od społeczności międzynarodowej, często obłożony surowymi sankcjami, w efekcie czego następuje pełny krach systemowy takiego niewygodnego państwa. Traci ono suwerenność i staje się ofiarą zachodniej „demokratycznej kolonizacji”.

We współczesnym, ponowoczesnym świecie, który rządzi się prawami Realpolitik, radykalny islam to najbardziej

dogodny fenomen dla naświetlenia strategii zachodniej ekspansji politycznej na świecie. Jest on łatwy do sterowania, można nim manipulować niezależnie od geograficznej lokalizacji. Uniwersalne oblicze radykalnego islamu czyni go maksymalnie efektywnym orężem geopolitycznym, a jego wykorzystanie w XXI wieku nosi systemowy charakter.

Rękoma radykalnych islamistów rozniecane są krwawe konflikty w różnych częściach świata od lat 1990-tych do dziś: w Bośni, w Kosowie, na Północnym Kaukazie, a teraz również na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej. Radykalni islamiści wszędzie zajmują się kryminalną działalnością: na Kaukazie, na Bałkanach, na Bliskim Wschodzie. Główne sfery ich kryminalnej działalności to ropa naftowa, narkotyki, handel bronią, ludzkimi organami, przemyt, wymuszenia i bandytyzm.

Szeregi radykalnych islamistów zasilane są drogą pozyskiwania ludzi z kryminalną przeszłością i czynnych kryminalistów. Takie organizacje oparte są faktycznie o elementy kryminalne. Z założenia stawiają też na ludzi młodych, którzy z obiektywnych przyczyn są pełni romantyzmu i dlatego dżihad postrzegają jako heroiczny epos. Niemalą rolę w skutecznej rekrutacji islamskich radykałów odgrywa czynnik społeczny: bezrobocie i niski poziom życia. Dla możliwości uzyskania godnej opłaty za swoją działalność ludzie zgadzają się zostać najemnikami i wstępują do band.

Jak widzimy na przykładzie najnowszej historii świata, bardzo umiejętnie wykorzystywana jest religijna ignorancja wyznawców islamu. Szczególnie na terytorium byłego ZSRR i Jugosławii – tam, gdzie przez 70 lat panował państwowy ateizm. Wykorzystując ten czynnik salaficki emisariusze zaczęli rozprzestrzeniać swoją ideologię wśród muzułmańskiej ludności, którą bardzo łatwo ogłupić i przekształcić w radykalnych islamistów. Nieodległa przeszłość wskazuje nam także, że bardzo łatwo przekształcić walkę o etniczne samookreślenie w wojnę religijną (dżihad). Tak jak to było w Czeczenii, Bośni i Kosowie.

Współczesny radykalny islam w swojej istocie jest nowoczesny – nie wyklucza współpracy z tymi, których deklaracyjnie chce unicestwić. Okazuje się, że współczesna ideologia salafizmu i prowadzenia dżihadu to fasada – deklarują jedno a w praktyce czynią co innego. Na przykład w Syrii wojnę Państwa Islamskiego i innych radykalnych organizacji przeciw Baszarowi Asadowi finansuje Zachód. Równocześnie wodzowie salafizmu przeklinają tenże Zachód i wzywają do unicestwienia go. Wystarczy także wspomnieć, że połowa więźniów Guantanamo walczyła w Libii wspólnie z siłami NATO przeciwko Muammarowi Kadafiemu, zaś w Egipcie przeciw Hosni Mubarakowi. W Bośni dżihadysty, tak jak i w Kosowie, wspólnie z NATO walczyli przeciwko prawosławnym Serbom.

Współczesna Ukraina pokazała dziwny przykład sojuszu faszystów, społeczności LGBT, radykalnych islamistów i politycznych awanturników. Co może być dla nich wspólnego i co ich jednoczy? Przede wszystkim zaszczepiona siła rusofobia i – oczywiście – niemałe pieniądze, co bardzo ważne w gwałtownie ubożającej Ukrainie. Na przestrzeni postradzieckiej dżihad silnie związany jest z rusofobią. Na Bałkanach – z nienawiścią do prawosławnych Serbów. Na Bliskim Wschodzie – do wszelkich odmiennych wyznań religijnych.

Analizując składowe elementy uniwersalnej linii radykalnego islamu można uczynić wywód, że bardzo łatwo nim manipulować. Ten czynnik sprzyjał temu, że zachodnim strategom nie sprawiło specjalnego trudu, aby przystosować i zsyntetyzować radykalny islam w ramach „teorii Haertlandu” z korzyścią dla siebie.

Szota Apchaidze

Autor jest koordynatorem międzynarodowych projektów Instytutu Eurazji w Gruzji.

Tłumaczenie Jacek C. Kamiński

Źródło: <http://www.politrus.com/2015/10/02/radikal-islam/>

Myśl Polska, nr 43-44 (25.10.-1.11.2015)

<http://mysl-polska.pl>

Autor: swistak

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl